

Nowy wyraz polityki pokoju ZSRR i współpracy między narodami

ODPOWIEDŹ JÓZEFA STALINA

na pytania w sprawie obecnej sytuacji międzynarodowej udzielona grupie redaktorów gazet amerykańskich

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi:

Grupa redaktorów amerykańskich gazet prowincjonalnych, odbywająca podróż po krajach Europy zachodniej i Środkowego Wschodu, zwróciła się do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR towarzysza J. W. Stalina, w imieniu 50 redaktorów tych gazet, z czterema pytaniami w sprawie obecnej sytuacji międzynarodowej, na które towarzysz Stalin udzielił poniższych odpowiedzi:

PYTANIE: Czy trzecia wojna światowa jest obecnie bliższa niż przed dwoma lub trzema laty?

ODPOWIEDŹ: Nie, nie jest bliższa.

PYTANIE: Czy spotkanie szefów wielkich mocarstw byłoby pożyteczne?

ODPOWIEDŹ: Możliwe, że byłoby pożyteczne.

PYTANIE: Czy uważa Pan obecną chwilę za odpowiednią dla zjednoczenia Niemiec?

ODPOWIEDŹ: Tak, uważam.

PYTANIE: Na jakiej podstawie możliwe jest współistnienie kapitalizmu i komunizmu?

ODPOWIEDŹ: Pokojowe współistnienie kapitalizmu i komunizmu jest całkowicie możliwe, jeśli istnieje obopólna chęć współpracy oraz gotowość wykonywania przyjętych zobowiązań, jeśli przestrzegana jest zasada równości i niewtrącania się w wewnętrzne sprawy innych państw.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

„Redaktorzy, którzy zwrócili się z prośbą o odpowiedź reprezentują gazetę ukazującą się w 21 stanach USA, w tej liczbie w stanach: Kalifornia, Texas, Kansas, Michigan, Alabama, Luizjana, Pensylwania, Tennessee, New Jersey, Minnesota, Ohio i in.

Pismo do towarzysza J. W. Stalina podpisał: James Wick („Daily Times”, m. Niles), John Johnston („Daily News”, m. Chicago), Evelina de Pontina („Beacon”, m. Vichita), Hugh Boyd („Home News”, m. New Brunswick), David Ho-

we („Free Press”, m. Bexlington), Philip Miller („Tribune”, m. Royal Oak), Irene Bodard („Tribune”, m. Hibbing), Anna Eloisa (stacja telewizyjna m. Birmingham), Helen Farmer („Daily Iberian”, m. New Iberia), John Corkoran (stacja telewizyjna m. Filadelfia), Paul Jenkins („Morning Post”, m. El Centro), Elliot Tim (rozgłoszenia radiowa m. Akron), Arthur Hoyle („Review”, m. Alliance), Ronald Woodard (rozgłoszenia radiowa m. Dayton), Roy Pinkerton („John Scripps Newspaper”, m. Ventura) i inni.

31 marca towarzysz J. W. Stalin przesłał odpowiedź na pytania grupy redaktorów amerykańskich.

MOSKWA (PAP). — „Opublikowana dzisiaj odpowiedź towarzysza Stalina na pytania grupy dziennikarzy amerykańskich — podkreśla „Prawda” — wyraża z nową siłą podstawowe zasady polityki zagranicznej Związku Radzieckiego — polityki pokoju i współpracy między narodami. Ten

historyczny dokument zawiera odpowiedź na pytania, które nurtują mi-

liony ludzi na całym świecie. Odpowiedź towarzysza Stalina wzmacnia wiarę wszystkich ludzi dobrej woli w możliwości obrony sprawy pokoju i bezpieczeństwa narodów”.

Ze stolicy ZSRR rozległ się echem na cały świat głos przywódcy narodów radzieckich, głos Chóręgo światowego obozu pokoju. I jak zwykle przy wypowiedziach Stalina, tak i tym razem jego odpowiedzi na pytania redaktorów gazet amerykańskich są sformułowane w sposób prosty i jasny, w sposób dobitny i nie pozostawiający żadnej wątpliwości. Odpowiedzi te są wyrazem konsekwentnej i wytrwałej polityki pokojowej Związku Radzieckiego. Odpowiedzi te dodadzą otuchy milionom ludzi walczących o pokój w Europie i Ameryce, Azji, Afryce i Australii.

W okresie, gdy burzący politycy szermują hasłami agresji, gdy usiłują oni wywołać historię wojenną i gdy straszą narody jakoby zbliżająca się wojna, — Stalin mówi zdecydowanie: nie, trzecia wojna światowa nie jest obecnie bliższa niż przed kilkoma laty. Setki milionów obrońców pokoju wiedzą, na czym oparta jest ta pewność Stalina. Wiedzą oni, że w ciągu tych kilku lat wzrosły nieporównanie siły obozu pokoju; wiedzą, że jednocześnie postępuje naprzód obozu imperialistycznego. Każde zwycięstwo obozu pokoju — w dziedzinie politycznej, gospodarczej lub kulturalnej — zmniejsza niebezpieczeństwo wojny. A zwycięstw tych w ostatnich 2 — 3 latach było wiele.

Wbrew absurdalnej teorii „ideologów” kapitalistycznych w rodzaju Burnhama czy Dullesa, którzy głoszą, że współistnienie kapitalizmu i socjalizmu jakoby nie jest możliwe — Stalin nawiązuje do znanej leninowskiej tezy o możliwości współistnienia dwóch systemów. Rozwijając tę tezę Stalin wymienia 4 konkretne warunki, od których ta możliwość zależy. Są to: 1) obopólna chęć współpracy; 2) gotowość wykonywania zobowiązań; 3) przestrzeganie zasady równości; 4) niewtrącanie się w wewnętrzne sprawy innych państw.

Z założenia o możliwości współistnienia dwóch systemów wynika odpowiedź Stalina na pytanie, czy byłoby pożyteczne spotkanie szefów wielkich mocarstw. Stalin odpowiada: „Możliwe, że byłoby pożyteczne”. Odpowiedź ta jest zgodna ze znanymi wytycznymi polityki ZSRR. Związek Radziecki stale podkreśla, że rozmowy na najwyższym szczeblu mogłyby być pożyteczne i mogłyby doprowadzić

do zmniejszenia napięcia międzynarodowego.

Czwarta sprawa, poruszona przez redaktorów pism amerykańskich, dotyczy Niemiec. W odpowiedzi na ich pytanie Stalin stwierdza, że uważa obecną chwilę za odpowiednią dla zjednoczenia Niemiec. Utworzenie zjednoczonych i pokojowych Niemiec jest celem polityki radzieckiej od chwili zakończenia drugiej wojny światowej. Cel ten uznany został za słuszny w Uchwałach Poczdamskich. Ostatnio cel ten przypomniany został w nocie ZSRR w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

W czterech zwyciężonych odpowiedziach Stalin dał wyraz swemu stanowisku w najważniejszych zagadnieniach, stojących w dobie obecnej przed ludzkością. Stanowisko to pokrywa się z pragnieniami i marzeniami wszystkich pragnących pokoju ludzi na kuli ziemskiej, którzy z radością przyjmą wypowiedź Stalina jako wyraz ich własnych myśli i trosk.

W Moskwie rozpoczyna obrady Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza Przyjazd delegacji zagranicznych

MOSKWA (PAP). W przeddzień Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej przybyły do Moskwy dalsze delegacje zagraniczne.

1 b. m. przybyła do Moskwy 17-osobowa delegacja Polski.

W tym samym dniu przybył do Moskwy sekretarz generalny SFZZ L. Saillant.

Wśród członków delegacji francuskiej znajduje się dyrektor zakładów samochodowych „Renault” E. Renault, przemysłowiec R. Champoux i znany działacz spółdzielczy L. Bergamachy.

Z Brazylii przybyli inż. A. Leonides, B. de Oliveira i przemysłowiec M. Reksalski.

Z Włoch przybyli deputowany do parlamentu A. Bessenti, handlowiec M. A. Malcovati, prof. uniwers. w Rzymie S. Steve.

Przybyła również 30-osobowa delegacja angielska ze znanym specjalistą do spraw wyżywienia lordem J. Boyd-Orr na czele.

Wśród przybyłych z Niemiec znajduje się m. in. dyrektor zrzeszenia eksportowo-importowego przemysłu spożywczego w Frankfurtu n. Menem E. van Hasebroek, właściciel fabryki odzieżowej P. Untersteller, właściciel fabryki olejów mineralno-technicznych w Hamburgu G. Heverman, współwłaściciel i dyrektor fabryki wyrobów metalowych w Zagł. Ruhry F. Falkenrot.

Z NRD przybyło 14 delegatów, w tej liczbie dyrektor fabryki sztucznej jedwabiu, laureat nagrody pań-

stwowej W. Winkler i inż. W. Schramm.

Ze St. Zjednoczonych przybył prezydent towarzystwa eksportowo-importowego materiałów elektrotechnicznych i wyrobów chemicznych O. Vickery.

Przybyli również przedstawiciele kół gospodarczych Indonezji, Ceylonu, Birmu, Iranu, Austrii, Węgier, Egiptu, Argentyny, Danii, Norwegii, Urugwaju, Islandii, Belgii, Meksyku, Izraela i Kanady.

W skład delegacji ZSRR wchodzi m. in.: przedstawiciel Izby Handlowej Nestorow, przewodniczący Wschodniowskiej Centralnej Rady Zw. Zaw. Kuzniecowa, przewodniczący Wschodniowskiego Zrzeszenia „Maszynimport” Jereńin, przewodniczący Wschodniowskiego Zrzeszenia „Eksportchleb” Osipow, przewodniczący Wschodniowskiego Zrzeszenia „Transmasimport” Razin, kierownik Zrzeszenia „Azormineft” Arichanow, dyrektor Instytutu badania koniunktury handlu zagranicznego Orłow, członek-korespondent akademii nauk ZSRR Ostrowitianow, członek akademii nauk Strumilin, członek akademii nauk Warga, członek rzeczywisty akademii nauk Gruzińskiej SRR Gu-lisawili i in.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Tokio, że 23 wybitnych działaczy społecznych i związkowych Japonii przygotowało sprawozdanie i listy do Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej, zawierające żądanie wszechstronnego rozwoju wymiany handlowej między Japonią i innymi krajami.

Po nowej niższej cen w ZSRR Wielkie ożywienie w handlu miejskim i kolchozowym

MOSKWA (PAP). — Wiadomości napływające ze wszystkich republik Związku Radzieckiego podają, że w pierwszym dniu po nowej, piątej w okresie powojennym niższej cen, panował w sklepach ożywiony ruch. W nocy z 31 marca na 1 b.m. sklepy przygotowały się do handlu po niższych cenach.

W pracach tych brali udział nie tylko pracownicy sieci handlowej, lecz również przedstawiciele organizacji społecznych. Wszystkie sklepy zaopatrzone zostały w dodatkowe ilości wszelkiego rodzaju artykułów.

Duże ożywienie panuje również na rynkach kolchozowych. Kolchoźnicy przywieźli ogromne ilości mięsa, drobiu, jarzyn, owoców, artykułów mleczarskich itd., które sprzedają przeciętnie po cenach 15 — 20 proc. niższych niż dotychczas. Zniżka cen spowoduje jeszcze szybszy rozwój handlu. W Moskwie otworzy się w br. ponad 100 nowych sklepów.

W fabrykach radzieckich odbywają się liczne wiece i masówki poświęcone uchwałom rządu i partii w sprawie zniżki cen.

Wiadomości o nowej obniżce cen w ZSRR wywołała ogromne wrażenie w świecie i jest przedmiotem licznych komentarzy. Prasa demokratyczna podkreśla, że nowa zniżka cen w

ZSRR jest wymownym dowodem wyższości gospodarki socjalistycznej nad kapitalistyczną oraz wspaniałym sukcesem pokojowej gospodarki Związku Radzieckiego. Dzienniki przeciwstawiały stały wzrost stopy życiowej narodu radzieckiego nieustannie pogarszającym się warunkom bytu mas pracujących w krajach kapitalistycznych.

Spółeczeństwo polskie czei pamięć Belojannisa

1 i 2 b.m. odbywały się w dalszym ciągu w całej Polsce masowe zebrania, na których społeczeństwo oddawało hołd pamięci Belojannisa i jego trzech towarzyszy.

Zarz. G. ZBoWID wystąpił do władz greckich odespe, w której czy tamy m. in.:

„Wykonanie tej potwornej zbrodni na rozkaz amerykańskiego ambasadora, mimo niezliczonych protestów narodu greckiego i całej postępowej ludzkości świadczy o słabości i strachu faszystów przed własnym narodem. Polscy bojownicy o wolność i demokrację protestują jak najenergiczniej przeciwko nowej zbrodni, dokonanej przez faszizm grecki.

Inauguracja w NRD Miesiąca Przyjaźni Niemiec-Polskiej

BERLIN (PAP). — Uroczystymi akcjami i zebraniami ludności pracującej i młodzieży rozpoczęty został 1 b.m. w NRD tegoroczny Miesiąc Przyjaźni Niemiec - Polskiej.

Wielką manifestacją przyjaźni między narodami niemieckim i polskim była uroczysta akademii w gmachu Opery w Berlinie. W akademii wzięli udział członkowie rządu NRD z wicepremierami — Nuschke i dr Bolzen na czele, reprezentanci magistratu Wielkiego Berlina, przedstawiciele partii politycznych, organizacji masowych, Zw. Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ), świata gospodarczego i kulturalnego oraz reprezentanci zagranicznych misji dyplomatycznych i Radzieckiej Komisji Kontroli.

Akademii zajął sekretarz generalny Niemieckiego Tow. Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich stosunków z Polską — Włoch. Wskazał on, że rozpoczynający się Miesiąc Przyjaźni Niemiec - Polskiej stanowi potężną manifestację woli narodu niemieckiego na rzecz pokoju i przyjaźni między narodami. Naród niemiecki — stwierdził Włoch — zadokumentuje przed całym światem, iż nigdy już nie pozwoli się podjąć do nowej wojny przeciwko narodowi polskiemu.

Referat na temat znaczenia przyjaźni niemiecko - polskiej wygłosił min. handlu zagranicznego i wewnętrzno - niemieckiego NRD, G. Handke. Wskazując na doniosłą rolę, jaką odgrywały w rozwoju przyjaźnielskich stosunków pomiędzy NRD i Polską prezydenci Bolesław Bierut i Wilhelm Pieck, min. Handke oświadczył:

— Już dziś chcielibyśmy w imieniu narodu niemieckiego zapewnić Prezydenta Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego (Dokroczenie na str. 2)

Przemysł włókien sztucznych i budowy maszyn włókienniczych wykonały plan I kwartału

Jak wynika z meldunków otrzymanych ze wszystkich zakładów w całym kraju plan kwartałny całego przemysłu włókien sztucznych wykonany został z nadwyżką. Wszystkie bez wyjątku zakłady wykonały swe plany z nadwyżkami.

Na czoło załóg wybili się włókiennicze z Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych.

Przemysł budowy maszyn włókienniczych wykonał z nadwyżką plan na I kwartał b. r.

Wzywamy ludzkość do obrony ŚRP domaga się oddania pod sąd zbrodniarzy wojennych winnych stosowania broni bakteriologicznej

OSŁO (PAP). — We wtorek odbyło się końcowe posiedzenie sesji Biura Światowej Rady Pokoju. Uczestnicy sesji uchwaliłi jednomyślnie odezwać do wszystkich ludzi na całym świecie: „Przezwalcmy wojnę bakteriologiczną”. Ponadto przyjęto rezolucję, poświęconą kolejnym zadaniam ruchu w obronie pokoju oraz zalecenie dla Sekretariatu Światowej Rady Pokoju w sprawach dotyczących rozwoju więzów kulturalnych między narodami.

Uchwalona przez Biuro Światowej Rady Pokoju odezwa „Przezwalcmy wojnę bakteriologiczną” głosi: „Rozpatrzaliśmy dokładnie dokumenty, dotyczące wojny bakteriologicznej, prowadzonej obecnie w Chinach i w Korei. Przeszukiwanie tych dokumentów poruszyło nas do głębi i napelnilo przerażeniem.

Wojna bakteriologiczna jest nie tylko niekczemną zbrodnią, której powinni być położony kres; stanowi ona również niebezpieczeństwo zagrażające całej ludzkości. Apelujemy do sumienia wszystkich mężczyzn i kobiet i wzywamy ich, aby zażądali zaprzestania wojny bakteriologicznej oraz zakazu broni bakteriologicznej.

Zwracamy się przede wszystkim do mężczyzn i kobiet St. Zjednoczonych,

ponieważ dla każdego z nich jest to sprawa honoru i godności. Fakt, że wojnę w Korei prowadzi się w imieniu Narodów Zjednoczonych jest szczególnie poważną okolicznością. Odpowiedzialnością za to obarczamy rządy, które zaaprobowały ingerencję Narodów Zjednoczonych i które ponoszą tym samym moralną i polityczną odpowiedzialność za stosowane metody prowadzenia wojny.

Co się tyczy nas, to spoczywa na nas podwójny obowiązek: przede wszystkim musimy poinformować opinię publiczną i zapoznać z prawdą każdego człowieka, aby każdy mógł wyrobić sobie sąd o tych niekczemnych faktach, które podane zostały do naszej wiadomości. Postanowiliśmy opublikować znajdujące się w naszym posiadaniu dokumenty. Jest rzeczą konieczną, aby zbrodnicze akty zostały w całej pełni oświetlone.

Chiński Ludowy Komitet Obrony Pokoju, pragnąc rzucić na nie światło, zaproponował powołanie Międzynarodowej Komisji, która mogłaby zbierać wszystkie fakty. Kompetencja i obiektywizm tej Komisji powinny być bezsporne. W celu utworzenia tej Komisji zwracamy się do najwyższych przedstawicieli kół naukowych, prawniczych i religijnych. Jesteśmy przekonani, że międzynarodowa opinia publiczna poprze wysiłki Komisji.

Nasz drugi obowiązek polega na tym, aby obronić wszystkie narody przed wojną bakteriologiczną.

Stwierdzamy, że tylko St. Zjednoczone — jedyne państwo spośród

wielkich mocarstw — nie ratyfikowały międzynarodowej konwencji z 17 czerwca 1925 r. zakazującej używania gazów duszących i środków bakteriologicznych. Żądamy, by wszystkie narody świata wywarły nacisk na swe rządy w tym celu, aby wszystkie bez wyjątku państwa konwencję tę podpisały, ratyfikowały i przestrzegały. DOMAGAMY SIĘ RÓWNIEŻ PODJĘCIA ENERGICZNYCH KROKÓW W CELU POCIĄGNIĘCIA DO ODPOWIEDZIALNOŚCI SĄDOWEJ JAKO ZBRODNIARZY WOJENNYCH OSÓB, WINNYCH STOSOWANIA NAJNIEKCHNIEJSZEJ I NAJPOTYWORNIEJSZEJ BRONI.

Jesteśmy przekonani, że wyrażamy opinię przytaczającą większość ludzi, domagającą się obrony niewinnych i ukarania winnych. W imieniu tych ludzi bronimy najszybciej sprawy — prawa wszystkich dzieci do życia, pozanawiania jednostki.

Jeśli narody nie będą działały niezwłocznie, aby położyć kres wojnie bakteriologicznej, okrucieństwo i furia sil nieprzyjacielskich nie będą miały granic. WZYWAMY LUDZKOŚĆ DO OBRONY”.

Przewodniczący SRP — Fr. Joliot Curie, wiceprzewodniczący SRP — G. d'Arbousier, Al. Radziejew, Kuo Mo-zo, E. Cotton, prof. Bernal, prof. L. Infeld, A. Lundquist, członkowie Biura SRP — J. Street, P. Cot, I. Erenburg, prof. Aromadka, Lombardi, L. Saillant, L. Casanova, Mao Tung, Y. Faize, A. Korniejczuk, J. Mukerzowski, Sekretarz Generalny SRP — G. Lafitte, Sekretarz SRP — I. Blume, G. de Chambrun, G. Fenoaltea, P. Gulajew, J. Darr, Emi. Siao, Montegu.

Zaproszeni uczestnicy sesji: Willmann (przedstawiciel Niemieckiego Komitetu Bojowników o Pokój), J. Dennis (Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej), Li Gien (Korea), pani K. Hanstein (Norwegia) oraz G. Shaffer (Anglia).

PEKIN (PAP) Państwowy komitet nadzwyczajny do zwalczania chorób epidemicznych w Korei ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że w okresie od 28 stycznia do 25 marca

Wyniki

drugiego dnia losowania
obligacji Narodowej Pożyczki

Podczas pierwszego losowania obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich 1 bm. obok głównych premii po 10 i 5 tys. zł. rozlosowano pierwszą część premii po 1 tys. zł.

Premie po 1 tys. zł padły we wszystkich 17 klasach na obligacje oznaczone numerami:

90914	90924	90981	223311	223316	223333	223309
233323	233343	233352	233359	233369	233382	233383
233395	233397	241347	241361	241375	241376	241386
252229	252230	252260	252278	252326	252328	252329
252359	252365	252371	252384	252393	252395	252397
252402	252404	252415	252425	252435	252437	252438
252442	252444	252455	252465	252475	252485	252487
252492	252494	252505	252515	252525	252535	252537
252542	252544	252555	252565	252575	252585	252587
252592	252594	252605	252615	252625	252635	252637
252642	252644	252655	252665	252675	252685	252687
252692	252694	252705	252715	252725	252735	252737
252742	252744	252755	252765	252775	252785	252787
252792	252794	252805	252815	252825	252835	252837
252842	252844	252855	252865	252875	252885	252887
252892	252894	252905	252915	252925	252935	252937
252942	252944	252955	252965	252975	252985	252987
252992	252994	253005	253015	253025	253035	253037
253042	253044	253055	253065	253075	253085	253087
253092	253094	253105	253115	253125	253135	253137
253142	253144	253155	253165	253175	253185	253187
253192	253194	253205	253215	253225	253235	253237
253242	253244	253255	253265	253275	253285	253287
253292	253294	253305	253315	253325	253335	253337
253342	253344	253355	253365	253375	253385	253387
253392	253394	253405	253415	253425	253435	253437
253442	253444	253455	253465	253475	253485	253487
253492	253494	253505	253515	253525	253535	253537
253542	253544	253555	253565	253575	253585	253587
253592	253594	253605	253615	253625	253635	253637
253642	253644	253655	253665	253675	253685	253687
253692	253694	253705	253715	253725	253735	253737
253742	253744	253755	253765	253775	253785	253787
253792	253794	253805	253815	253825	253835	253837
253842	253844	253855	253865	253875	253885	253887
253892	253894	253905	253915	253925	253935	253937
253942	253944	253955	253965	253975	253985	253987
253992	253994	254005	254015	254025	254035	254037
254042	254044	254055	254065	254075	254085	254087
254092	254094	254105	254115	254125	254135	254137
254142	254144	254155	254165	254175	254185	254187
254192	254194	254205	254215	254225	254235	254237
254242	254244	254255	254265	254275	254285	254287
254292	254294	254305	254315	254325	254335	254337
254342	254344	254355	254365	254375	254385	254387
254392	254394	254405	254415	254425	254435	254437
254442	254444	254455	254465	254475	254485	254487
254492	254494	254505	254515	254525	254535	254537
254542	254544	254555	254565	254575	254585	254587
254592	254594	254605	254615	254625	254635	254637
254642	254644	254655	254665	254675	254685	254687
254692	254694	254705	254715	254725	254735	254737
254742	254744	254755	254765	254775	254785	254787
254792	254794	254805	254815	254825	254835	254837
254842	254844	254855	254865	254875	254885	254887
254892	254894	254905	254915	254925	254935	254937
254942	254944	254955	254965	254975	254985	254987
254992	254994	255005	255015	255025	255035	255037
255042	255044	255055	255065	255075	255085	255087
255092	255094	255105	255115	255125	255135	255137
255142	255144	255155	255165	255175	255185	255187
255192	255194	255205	255215	255225	255235	255237
255242	255244	255255	255265	255275	255285	255287
255292	255294	255305	255315	255325	255335	255337
255342	255344	255355	255365	255375	255385	255387
255392	255394	255405	255415	255425	255435	255437
255442	255444	255455	255465	255475	255485	255487
255492	255494	255505	255515	255525	255535	255537
255542	255544	255555	255565	255575	255585	255587
255592	255594	255605	255615	255625	255635	255637
255642	255644	255655	255665	255675	255685	255687
255692	255694	255705	255715	255725	255735	255737
255742	255744	255755	255765	255775	255785	255787
255792	255794	255805	255815	255825	255835	255837
255842	255844	255855	255865	255875	255885	255887
255892	255894	255905	255915	255925	255935	255937
255942	255944	255955	255965	255975	255985	255987
255992	255994	256005	256015	256025	256035	256037
256042	256044	256055	256065	256075	256085	256087
256092	256094	256105	256115	256125	256135	256137
256142	256144	256155	256165	256175	256185	256187
256192	256194	256205	256215	256225	256235	256237
256242	256244	256255	256265	256275	256285	256287
256292	256294	256305	256315	256325	256335	256337
256342	256344	256355	256365	256375	256385	256387
256392	256394	256405	256415	256425	256435	256437
256442	256444	256455	256465	256475	256485	256487
256492	256494	256505	256515	256525	256535	256537
256542	256544	256555	256565	256575	256585	256587
256592	256594	256605	256615	256625	256635	256637
256642	256644	256655	256665	256675	256685	256687
256692	256694	256705	256715	256725	256735	256737
256742	256744	256755	256765	256775	256785	256787
256792	256794	256805	256815	256825	256835	256837
256842	256844	256855	256865	256875	256885	256887
256892	256894	256905	256915	256925	256935	256937
256942	256944	256955	256965	256975	256985	256987
256992	256994	257005	257015	257025	257035	257037
257042	257044	257055	257065	257075	257085	257087
257092	257094	257105	257115	257125	257135	257137
257142	257144	257155	257165	257175	257185	257187
257192	257194	257205	257215	257225	257235	257237
257242	257244	257255	257265	257275	257285	257287
257292	257294	257305	257315	257325	257335	257337
257342	257344	257355	257365	257375	257385	257387
257392	257394	257405	257415	257425	257435	257437
257442	257444	257455	257465	257475	257485	257487
257492	257494	257505	257515	257525	257535	257537
257542	257544	257555	257565	257575	257585	257587
257592	257594	257605	257615	257625	257635	257637
257642	257644	257655	257665	257675	257685	257687
257692	257694	257705	257715	257725	257735	257737
257742	257744	257755	257765	257775	257785	257787
257792	257794	257805	257815	257825	257835	257837
257842	257844	257855	257865	257875	257885	257887
257892	257894	257905	257915	257925	257935	257937
257942	257944	257955	257965	257975	257985	257987
257992	257994	258005	258015	258025	258035	258037
258042	258044	258055	258065	258075	258085	258087
258092	258094	258105	258115	258125	258135	258137
258142	258144	258155	258165	258175	258185	258187
258192	258194	258205	258215	258225	258235	258237
258242	258244	258255	258265	258275	258285	258287
258292	258294	258305	258315	258325	258335	258337
258342	258344	258355	258365	258375	258385	258387
258392	258394	258405	258415	258425	258435	258437
258442	258444	258455	258465	258475	258485	258487
258492	258494	258505	258515	258525	258535	258537
258542	258544	258555	258565	258575	258585	258587
258592	258594	258605	258615	258625	258635	258637
258642	258644	258655	258665	258675	258685	258687
258692	258694	258705	258715	258725	258735	258737
258742	258744	258755	258765	258775	258785	258787
258792	258794	258805	258815	258825	258835	258837
258842	258844	258855	258865	258875	258885	258887
258892	258894	258905	258915	258925	258935	258937
258942	258944	258955	258965	258975	258985	258987
258992	258994	259005	259015	259025	259035	259037
259042	259044	259055	259065	259075	259085	259087
259092	259094	259105	259115	259125	259135	259137
259142	259144	259155	259165	259175	259185	259187
259192	259194	259205	259215	259225	259235	259237
259242	259244	259255	259265	259275	259285	259287
259292	259294	259305	259315	259325	259335	259337
259342	259344	259355	259365	259375	259385	259387
259392	259394	259405	259415	259425	259435	259437
259442	259444	259455	259465	259475	259485	259487
259492	259494	259505				

Wzrost dobrobytu — umocnienie pokoju

Wielkie cele Konferencji w Moskwie

SMIAŁO rzec można, że niewiele było po wojnie konferencji międzynarodowych, które wywoływały tak powszechne, tak żywe zainteresowanie na całym świecie, jak rozpoczęła się 3 bm. w Moskwie Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza.

Na nic nie zdali się różne środki podejmowane przez rządy imperialistyczne lub wpływowych polityków spod znaku dolara czy funta, aby osłabić zainteresowanie tą Konferencją.

Uśmiałem się, że spieszny na nicyzm. W miarę zbliżania się terminu Konferencji, coraz liczniejsze zgłoszenia napływały do Komisji Organizacyjnej, a projektowana początkowo liczba jej uczestników — 450 osób, została bardzo znacznie przekroczona. Z odległych

Chin, Japonii, Iranu, Indii i Pakistanu, z krajów Ameryki Łacińskiej, z krajów Bliskiego Wschodu, ze Skandynawii i całej Europy, zjechali do Moskwy przedstawiciele sfer handlowych i przemysłowych, ekonomiści i finansistów. Zjechali do Moskwy, aby w bezpośredniej wymianie zdań, doświadczeń i propozycji naradzić się nad możliwościami ożywienia współpracy gospodarczej na świecie.

Zagadnienia polityczne, a w szczególności sprawy wyższości tego lub innego systemu polityczno-gospodarczego lub ustrojowego, zostały całkowicie wyeliminowane z tematyki Konferencji i nie mogą być pod żadnym pretekstem podnoszone lub dyskutowane w toku obrad.

Ponad 300 przedstawicieli z krajów kapitalistycznych

Fakt, że na Konferencji Moskiewskiej zbierze się jednocześnie tylu przedstawicieli różnych krajów, ludzi związanych bezpośrednio z życiem gospodarczym, ma szczególną wymowę i duży ciężar gatunkowy. Fakt drugi, że w Konferencji tej weźmie udział bardzo wielu (ponad 300) przedstawicieli życia gospodarczego krajów kapitalistycznych, jest potwierdzeniem tezy o możliwości ożywienia współpracy gospodarczej pomiędzy różnymi krajami niezależnie od ich systemów społeczno-gospodarczych.

Kto jak kto, ale właśnie kraje kapitalistyczne odczuwają duże trudności gospodarcze, spowodowane ograniczeniem lub całkowitym sparaliżowaniem, na rozkaz Waszyngtonu, wymiany towarowej z krajami obozu socjalistycznego. Szczególnie zaś trudności przysparza ten stan rzeczy takim krajom jak Anglia, Francja, Niemcy Zachodnie, Włochy, Belgia, Kraje Skandynawskie, dla których wymiana towarowa z krajami gospodarki uspołecznionej, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim, stwarza pod

każdym względem najbardziej korzystny rynek zbytu i zaopatrzenia.

Wystarczy przypomnieć, że np. ogólna wartość importu angielskiego ze Związku Radzieckiego wynosiła w r. 1937 przeszło 29 milionów, wówczas nie zdawałoby nam się jeszcze, funtów szterlingów, a więc dorównywała importowi angielskiemu z Francji i Włoch razem wziętymi. Sam tylko eksport ze Związku Radzieckiego do Anglii budulca w okresie przedwojennym, wystarczałby na zbudowanie co najmniej 270 tys. domów, a więc prawie 1/3, raz więcej niż wynosi ogólna liczba domów zbudowanych w Anglii w r. 1951. Podobnie, ogromne możliwości przedstawiają dla krajów kapitalistycznych Związki Radziecki i kraje demokracji ludowej, jako rynki zbytu wszelkiego rodzaju artykułów przemysłowych.

Wszechstronni partnerzy

W tych warunkach ograniczenie wymiany handlowej i stały jej spadek w ciągu ostatnich kilku lat między krajami obozu socjalistycznego a krajami kapitalistycznymi, spowodowany naciskiem inspiratorów agresywnej polityki Waszyngtonu i Londynu, stanowi ogromne niebezpieczeństwo nie dla ekonomii krajów obozu socjalistycznego, przeciwnie, którym było wymierzenie, lecz właśnie dla krajów kapitalistycznych. Trzeba bowiem pamiętać o tym, że kraje kierujące się planową gospodarką uspołecznioną, a więc kraje wielkiego obozu socjalistycznego, stanowią jedną trzecią część całego świata.

Powiązane między sobą wzajemnie przyjaźni współpracy, długoterminowej

mi umowami handlowymi, rozporządzając olbrzymimi bogactwami naturalnymi, mają kraje demokratyczne zapewnić ogromny dynamizm rozwojowy. Nie mniej przeto są one również zainteresowane w rozwoju światowej wymiany towarowej już chociażby dlatego, że przywrócenie normalnych stosunków handlowych między wszystkimi krajami jest jednym z najbardziej skutecznych sposobów złagodzenia napięcia międzynarodowego i utrwalenia pokoju.

Pogąd ten podzielać również trzeba — myślenie, nie zaślepienie, rozumiejąc kategoriąmi gospodarki ludzkiej interesy: handlowe, przemysłowe, finansowe w krajach kapitalistycznych.

Ala nie tylko oni. Pogąd ten, co jest najważniejsze, podzielać szerokie masy społeczne we wszystkich krajach, a wpływa on u nich nie ze znajomości materiałów statystycznych i zasad ekonomicznych, lecz ze zdrowego rozsądku, z przesłanki czysto ludzkiej, które są niezawodne.

Dlatego też w dzień otwarcia Konferencji Moskiewskiej, pod adresem jej organizatorów i gospodarzy oraz wszystkich jej uczestników, płyną serdeczne życzenia szerokiej mas społecznych ze wszystkich stron świata jak najbardziej pomysłowej i owocnego wyniku obrad: normalizacji stosunków handlowych, rozładowania napięcia międzynarodowego, umocnienia pokoju.

T. D.

Pożyteczne, ale nieużyteczne

Nie dość szperać po zakamarkach remanentów

Min. Rolnictwa już dawno zreorganizowało swoje szkolnictwo zawodowe i dawno już nie istnieją wielkie szkoły gospodarstwa domowego dla dziewcząt, ale... został sprzet. W dyspozycji Min. Rolnictwa zostało w różnych miejscowościach 400 różnych maszyn, 1215 sztuk sprzetu, 2 lata w zakamarkach i pomieszczeniach dawnych szkół, aż załaj się nimi PUR (Przedsiębiorstwo Uprawnienia Remanentów). PUR przekazał niedawno maszynom i przedmiotom państwowego przedsiębiorstwa krawiecko-kusnierskiego, dzięki czemu będzie ono mogło rozszerzyć zakres usług i zatrudnić nowych pracowników.

Takich ukrytych rezerw — maszyn, artykułów spożywczych i surowców, które mogłyby zasilić zakłady produkcyjne i rynek, wzmożenie zdolności inwestycji wielu zakładów wytwórczych, jest więcej.

Np. 84870 sztuk mydełek kaolinowych, zgłoszonych do upłynięcia do hurtowni Centrolu przy ul. Grzybowskiej przez Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w początkach października ub. r. Centrol nie zainteresował się owym remanentem, nie szukał dla niego nabywców. Dopiero w końcu grudnia, uprzedzając sobie zadanie postawił remanent do dyspozycji PUR-u, aby to on wyszukał na mydło klienta.

Podobny wygodnicki stosunek wykazał Centrol do innych remanentów, przekazanych mu przez różne centrale do upłynięcia.

Przed rokiem przejął np. Centrol znaczne zapasy zatrasków, guzików, igieł do szycia ręcznego i maszynowego. Dotychczas jednak sprzedał zaledwie 10 proc. wspomnianych towarów, szczególnie potrzebnych kontaktowym zakładom drobnej wytwórczości do produkcji.

Pomimo wyraźnego w tej sprawie zarządzenia, Centrol nie nawiązał stosunków handlowych z drobnymi zakła-

dami i nie oferował im towarów z remanentów. Centrol, jak widać, wykazał tylko 10 procent zainteresowania remanentami, handlował towarami z biejącej produkcji, choć i w tej sprawie jest wyrażne zarządzenie, że przede wszystkim należy sprzedawać towary z remanentów, a nie z biejącej produkcji.

Ostatnio kontrola PUR-u zainteresowała się tonami odpadów pasów skórzanych nagromadzonych w Centrali Handlowej Przemysłu Skózanego. Odpadki te są cennym surowcem do wyrobu paluchów i uszerek najlepszego gatunku, bardzo poszukiwanych przez przedsiębiorstwa budowlane i instalacyjne. Tymczasem choć na rynku uszerek brak, CHRS nie spieszył się, aby upłynąć odpadki pasów.

Winnę są jednak nie tylko centrale, które nie przejawiają inicjatywy, żeby wyszukać odbiorcę i sprzedać remanenty. W dużym stopniu odpowiedzialność spada i na zakłady drobnej wytwórczości, które powinny szperać i szukać źródeł surowców pełnowartościowych i odpadkowych, aby mogły rozwinąć produkcję i lepiej zaspokajać potrzeby rynku.

Zadaniem PUR-u jest ujawnienie ukrytych rezerw, usprawnienie zaopatrzenia materiałowe zakładów produkcyjnych, zbilansowanie remanentów do źródeł, w których mogłyby znaleźć zastosowanie. Ale nie należy przeceniać jego możliwości, jego środków. PUR nie może być wszechwładny, nie może równocześnie być w setkach zakładów, i dlatego liczyć na ingerencję PUR-u, czekać na jego pośrednictwo jest dowodem bierności i braku inicjatywy, braku, który wkracza w dziedzinę szkodnictwa. (lg)

Na trasie rurociągu Łódź — Pilica

Robotnicy pokonali zimę

(Od własnego korespondenta)

Łódź, w marcu

Zasycało, zabulgotało i z odrobiną kranu popłynęło kilka kropi gęstej, brunatnej cieczy. Potem znowu zasycało i — nie, zapanowała denerwująca, złowroga cisza. W domu zabrakło wody. Bożena bezradnie rozłożyła ręce i oświadczyła sentencjonalnie, że teraz nie da rady, bo z pustego i Salomon nie naleje, a przewodniczący komitetu domowego desperacko pokłakił głową.

— Studnia się zepsuła. Kto wie, jak to długo potrwa... Znowu trzeba zrobić zbiórke wśród lokatorów. Kiedy już narzecz dostaniemy dobrą, miejską wodę? Pytanie to nurtuje wiele tysięcy łódzian. Płytkie, psujące się stale stnie lokalne, pozostawione w spadku przez przedwojenne kapitalistyczne sanacyjne rządy, to bezspornie największą bolączką ludności. Toteż nie dziwnego, że mieszkańcy z wielką radością powitali uchwałę Prezydium Rządu o budowie rurociągu Łódź — Pilica i z niesłabnącym zainteresowaniem śledzą postępy tej gigantycznej inwestycji.

Ala już przedtem dużo zrobiono, aby dostarczyć ludności czystej, zdrowej wody. Przed wojną ani jeden dom w Łodzi nie był przyłączony do miejskiego, lokalnego wodociągu, bo wodociąg ten, włączony był w budowie! Przebójemni władze miasta planowały uruchomić go częściowo dopiero w 1941 r. Okupant hitlerowski nie podjął rozpoczętych prac. Dopiero po wyzwoleniu roboty ruszyły w szybkie tempo, wiercono głębokie studnie i dzisiaj już około 1500 posesji korzysta z wody miejskiej.

Ala największa nawet rozbudowa „lokalnego ujęcia” nie zaspokoi w pełni potrzeb 600 tysięcy mieszkańców i rozwijającego się coraz wspanialej przemysłu. Dokonać tego może tylko i wyłącznie rurociąg do Pilicy.

Już na 8 kilometrze

Był to pamiętny dzień 13 lipca 1951 roku, gdy we wchodniej części miasta, po raz pierwszy zaczęły łopaty i pierwsze grudy wydobycie ziemi zapoczątkowały budowę wykupu. Program robót na najbliższy okres zakreślony był na niezwykle skąpe. Chodziło raczej o należyte zorganizowanie pracy na przyszłość, o wyszkolenie załóg montażowych, wprowadzenie racjonalizacji i jak najszybsze zastosowanie mecha-

nizacji, aby już w następnym etapie praca mogła odbywać się szybko i sprawnie. Mimo to robotnicy zamiat planowanych 3200 metrów osiągnęli w ubiegłym roku prawie 4 km. Później przyszła zima, lecz roboty nie ustały, mimo ciężkich warunków atmosferycznych. To śnieg zawiewał wykop z przygotowanymi do montażu rurami, to mroźne kłuski woda lodem, to znowu rozgrzane przez słońce skłapy obrwały się. Nic jednak nie potrafiło osłabić zapału załogi. Dzięki temu budowniczym mają już za sobą 7 i pół kilometra wykupu oraz 7 kilometrów ułożonych rur. Harmonogram pracy stale był wyprzedzany, wciąż przekraczano plany miesięczne; robotnicy pokonali zimę.

Najdzielniej spisał się dwaj bracia: Bronisław Rojewski, osiągał, wraz ze swym zespołem 200—220 proc. normy, oraz Walerian Gałka, specjalista od najtrudniejszych robót, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi za pionierską pracę przy budowie huty „Czestochowa”. Sprawnie też działał transport. Gdyby nie Roman Clinker i jego 250 proc. normy, montażysty nie miałby na czas przygotowanych rur.

Racjonalizatorzy, rurociągu

O pomyślnym przebiegu robót zdecydowała w poważnym stopniu racjonalizacja. Na trasie pracuje koparka z NRD, zastępująca 200 robotników. Płon jej 8-godzinny dzień pracy to 1000 m sześć, wydobycie ziemi i 150 metrów bieżących postępu. Montażysty w żaden sposób nie mogliby nadążyć za koparką, gdyby nie usprawnienie technika Stanisława Wilka. Każdy odcinek rury waży 2 tony. Łatwo sobie wyobrazić, ile wysiłku wymagało przesuwanie takich kolosów na rolkach, dopóki Wilk wraz z bratnią Oleskiewiczem i majstrem Ptaszkiewiczem nie zmontowali specjalnego wózka, który sprawnie przewoził rury w wykopie na odległość do 250 metrów.

Technik Wilk ma za sobą jeszcze poważniejsze osiągnięcia. Rurociąg musi być poddawany stałym próbom na szczelność i wytrzymałość. Gdyby stosować dotychczasowy system, należałoby na całej trasie wybudować kilkadziesiąt płytych studni i zużyć około 30 milionów litrów wody. Wilk wpadł na pomysł przepompowywania tej samej ilości wody z odcinka na odcinek. Dzięki temu budowa studni nie okazała się zbyt trudna, a że każda studzienka kosztowała by około 10 tys. złotych, przy budowie całego rurociągu zaoszczędził się pół miliona złotych, nie licząc olbrzymich ilości wody.

RADIO

Na dzień 4 kwietnia 1952 r. (piątek)

Na fail 1322 m.

Program dnia 6.05 15.25 Wiadomości 6.05

6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00

6.30 Wszechnica Radiowa 6.30 Muzyka

7.20 Pieśni różnych narodów 7.35 Tańce

i pieśni ludowe 7.50 Kalendarz radiowy

8.00 Aud. dla klas starszych szkół pod-

stawowych 8.20 Pieśni i miniatury instru-

mentalne komp. radiowej 8.40 Muzyka

rozyrywkowa 10.10 Aud. dla przedszkółki

10.30 Muzyka 10.55 „W Piesce rzadzi lud”

— fragm. książki R. Konarskiego pt. „O

brakach węgierskich” 11.15 Muzyka i aktu-

alność 11.45 Głos młodego 12.15 Mu-

zyka 15.20 Aud. dla dzieci 16.20 Muzyka

radziecka — aud. si. muz. w oprac. dr

Z. Lissa 17.15 Pog. dr J. Zabiniński o

cyklu: „Ewolucja wczoraj i dziś” 17.25

Rozmawiamy z korespondentem 17.30 St-

lizowana polska muzyka ludowa 18.00

„Na szerokie światło” 18.20 NAROD

— PIERWSZEMU OBYWATELOWI 18.35 Pol-

skie utwory fortepianowe 19.00 Muzyka

dla wszystkich 20.30 NAROD PIERWSZE-

MU OBYWATELOWI 20.45 Tydzień Muzyki

Węgierskiej w P. R. Koncert symf.

— laureata premi Kossutha 22.10 Felieton

22.45 Muzyka

Na fail 367 m.

Program dnia 6.00 13.25 Wiadomości 6.05

6.30 7.55 17.00 21.00 23.50

6.15 Muzyka 6.50 Muzyka ludowa 7.20

Pieśni różnych narodów 7.35 Tańce i pie-

śni ludowe 7.50 Kalendarz radiowy 13.30

Wszechnica Radiowa 13.45 Muzyka sym-

foniczno-popularna 14.30 Koncert 15.10

Wspomnienia robotnicze 15.30 Aud. dla

dzieci 16.00 Wszechnica Radiowa 16.20

Diennik warszawski 16.35 Radziecka mu-

zyka rozyrywkowa 16.45 Pogadanka spo-

rtowa 17.15 Koncert solistów 17.45 NAROD

— PIERWSZEMU OBYWATELOWI 18.00

Utwory symf. muzyki klasycznej 18.20

Wszechnica Radiowa 18.30 Koncert 19.20

Muzyka i aktualności 20.00 „Ludziom pla-

nu 6-letniego” 20.40 Aud. odczłowiecowa

z okazji święta Narodowego Węgierskiej

Republiki Ludowej 21.30 NAROD — PIER-

WSZEMU OBYWATELOWI 21.45 Muzyka

22.20 Kameralna muzyka polska 22.45 Mu-

zyka 23.00 Koncert solistów

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość

zmian w programie.

NA FALACH NASZYCH PRZYJACIÓŁ

Moskwa I

14.10 Melodie operetkowe Dunajewskiego

14.30 Orkiestra dęta 15.45 Pieśni i tańce

ludowe 17.20 Muzyka filmowa 18.00 Kon-

cert życzeń kolekcjonistów 22.05 Sytuacja

Albina i Rubinstein 23.30 Koncert

Moskwa II

16.00 Transmisja koncertu z Kiszyniowa

17.00 Audycja z cyklu „Oświecenia kul-

tury radzieckiej” 17.30 Audycja słowno-

muzyczna „Wiosna w kołchozach” 17.50

Transmisja opery 22.05 Koncert muzyki

kameralnej



— Stań koto drzwi i nikogo nie wpuszczaj — powiedział Bagar do Antosa, gdy Klausze wyszedł.

— Należałoby zacząć jak najprędzej — odezwał się Wacław Brendl. — Widzę, że mnie tu czeka moc roboty.

— Będzie panu potrzebna na początku Elza Mager? — spytał Bagar. Brendl zaglądał przez okienka za przepierzeniem. Odrzucił ogromną głowę na cienkiej szyi, to w tę stronę, to w drugą, podobno do ciekawej kawki. Słyszając pytanie Bagara, odwrócił się i odparł:

— Potrzebuję dwóch listonoszy, kluczy od kasy i miejsca gdzie mógłbym złożyć głowę do snu.

Elza Mager obserwowwała ich zimnymi, złymi oczami. Ale nagle, jakby przypomniały sobie zaleconą rolę, rozchyliła grube usta i pokazała długie, żółte zęby w uśmiechu, który uśmiał wyglądać przyjaźnie, a w rzeczywistości przypominał szczerzącą kły bestię.

— Chętnie pomogę — powiedziała. — Pracy jest tu dużo, za dużo na jednego człowieka.

Bagar patrzył na Brendla, ale ten pokręcił głową odmownie.

— Donosić cięka nie może być urzędniczą w naszym urzędzie pocztowym — odparł Bagar, wbijając w nią mocne oczy.

— Według udzielonych mi informacji, wydała pani gestapowcom ośmiu tutejszych ludzi, pięć kobiet i trzech mężczyzn.

Uśmiech Elzy znikł w jednej chwili.

— To bezwzględne kłamstwo! — krzyknęła.

— Możliwe — powiedział Bagar. — Może to być i prawda i kłamstwo. Spróbujemy zbadać kto kłamie. Pójdzie pani ze mną do ratusza i stamtąd wyśle panią do Kadania. Proszę nie robić w drodze żadnych głupstw, bo użycamy broni.

— Coż to, czy jestem zandarmem, czy co? — myślał Bagar. — Kiedyś ścigano mnie, nie nadążałem się ukrywać. Policja pierwszej i drugiej republiki urządzała na mnie polowanie, potem ścigała mnie gestapo. Ale trud-

no, należy to do mej roli. Nie możesz budować nowych rzeczy, a jednocześnie patyczkować się ze starymi. I mimo, iż wierzę, że nasz czas musi kiedyś nadejść, nigdy nie miałem zbyt wielkiej nadziei, że tego sam dożyję. Chłopcze, Jirko, przekroczyliśmy ten pierwszy, najwyższy stopień, i teraz już na pewno dojdziemy do celu. My tego nie zepsujemy tak jak nasi ojcowie w osiemnastym i dwudziestym roku! O nie!

Ogarneła go radość i brunatna twarz pod białymi włosami zajaśniała jak lampion. Wyszedł na ulicę za szerokiemi plecami Elzy Mager. Słoneczny blask ściekał strumieniem po dachach przeciwnych domów, ostre powietrze dojrzałego ranka rozpromieniło go. Będzie życie, dopiero teraz zacznie się życie dla ludzi! Żeby tylko już tu był, żeby zjechały całe zastępy! Założymy organizację partyjną, poruszymy tą miejscowością, pochłaniemy ludzi naprzód, poruszymy całym krajem!

Czy mógł on wiedzieć, tu na schodkach poczty, śledzony nieprzejrzalnymi spojrzami i oparty o jednego zalewca człowieka tych samych, a przynajmniej podobnych przekonaniach — o tym, że wewnątrz kraju wzbiera już pierwsza fala i zaczyna rolować się ku górzystym brzegom państwa? I jak gdyby nurt tego potężnego wrzenia ludzkich żywiołów dochodził aż tu, dzień nadszedł również niespokojny jak się był zaczął.

Z grupy wieśniaków, pomnożonej jeszcze o kobiety, które wyszły z urzędu pocztowego, wystąpił dwaj mężczyźni w czarnych mundurach niemieckich listonoszy. Pochylony drągał ze spojrzeniem starego psa i kłępy drab, nad którego siwymy do góry podkręconymi włosami świeciły czerwienią pyzate policzki.

— Zgłaszamy się do służby, panie komisarzu — odezwał się czerwono-liczy słodkim głosem. — Jesteśmy tutejszymi listonoszami. Ludzie już czekają na pocztę!

Jego czeszczyzna brzmiała bezbłędnie, załatwiają nawet iście praskim akcentem.

— Skądże wy tak umiecie po czesku? — zdziwił się Bagar.

— Jestem Czech, chrzczonej Weltawą — roześmiał się zadowolony jegomość bulgoczącym głosem. — Nazywam się Józef Smola. Prażanin.

— Ożenił się z Niemką, macie niemiecką rodzinę, w trzydziestym dziesiątym roku optowaliście na rzecz Niemiec, czy tak? — powiedział Bagar sucho.

— Nie było rady — odparł Smola i znow uśmiał się uśmiechnąć. — Nie mogłem przecież rozbić rodziny, a żona nie chciała stąd odejść. Urodziła się tu.

— Według prawa i naszego pojęcia jesteście Niemcem — odparł Bagar.

(D. c. n.)

Zlikwidowane odłogi - to więcej żywności dla miast

Powiatowe zjazdy aktywności wiejskiego umocniły sojusz robotniczo - chłopski

(s). — We wszystkich powiatach województwa odbyły się już zjazdy chłopów, którzy w przededniu wiosennej kampanii siewnej radzili na sposoby zmobilizowania ogółu chłopów do zwiększenia plonów i rozwoju hodowli.

Na zjazd w Barczewie przybyło ponad 200 chłopów z całego powiatu, którzy długo radzili nad zagadnieniami zwiększenia produkcji rolnej i zwierzęcej. Na zjazd przybyła także sekcja powiatowa przez zebranych delegatów studentów W. S. R. z Olsztyna.

„Aby uczcić 60 rocznicę urodzin naszego Kochanego Prezydenta, postanowiliśmy w tym roku tak pracować, by osiągnąć wyższe plony — oświadczył Jan Kochański z gromady Dere. Gromada zobowiązała się zlikwidować 96 ha odłogów, osiągając wyższe plony o 2 kw z ha, wykonać plan kontraktacji roślin przemysłowych w 100 proc., oraz zwiększyć dostawy mleka do zakładów mleczarskich o 20 proc.”

W imieniu chłopów gminy Jonkowo zabrał głos Stefan Szumiliński z gromady Montki. Oświadczył on: „Wiem jak dużo mamy do zwdzięczenia Polsce Ludowej i jej Ukochanemu Prezydentowi. Dlatego na zebraniach gromadzkich chłopi gminy Jonkowo postanawiają uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta, zobowiązali się zlikwidować 400 ha odłogów. Plany zagospodarowania tego obszaru zostały już szczegółowo rozpracowane i zobowiązanie nasze wykonamy.”

W czasie obrad przybyła także oświadczenie witańca przez zebranych delegatów ZMP, która złożyła meldunek, że młodzież powiatu Barczewo zagospodaruje w okresie kampanii wiosennej 28 ha odłogów i stale będzie

prosić o pomoc w prowadzeniu akcji oświatowej wśród chłopów o konieczności racjonalnej uprawy gleby.

Na zjeździe chłopi podali wiele przykładów dobrej i zły gospodarki. I tak np. Barbara Wojciechowska, Polka miejscowego pochodzenia z gromady Woryty, osiąga przeciętnie 17 kw. zbóż z 1 ha. Józef Kelman ze Skajwot osiąga rok rocznie ok. 20 kw. zbóż z 1 ha. Chłopi ci i wielu innych, sukcesy swe zawdzięczają należytej uprawie gleby i pielęgnacji zasiewów.

Nie brak jednak i takich rolników, którzy słabo gospodarują i przynoszą wstyd chłopom powiatu Barczewo. Do nich należy Stanisław Jasiński z gromady Dere, którego plony wahały się w granicach od 4 — 5 kw z ha, oraz Franciszek Lis ze Skajwot. „Odlęgi w naszym powiecie muszą być zlikwidowane — powiedział Wiktor Brosz z Lamkowa — gdy dokonamy tego, to osiągniemy dodatkowo ponad 7 tys. ton zboża dla państwa i klasy robotniczej.”

Delegacje poszczególnych spółdzielni produkcyjnych składały meldunki o zakończeniu przygotowań do kampanii wiosennej, zobowiązując się równocześnie do zwiększenia wydajności z ha. M. in. członkowie spółdzielni produkcyjnej Zapole postanowili zwiększyć plony zbóż o 2 kw z ha, okopowych o 20 kw.

Rozjeżdżając się do swoich gromad, uczestnicy zjazdu postanowili mobilizować swych sąsiadów w gromadach do sprawnego i terminowego przeprowadzenia siewów, zwiększenia wydajności z ha i rozwijania hodowli.

Zjazdy chłopów w Lidzbarku, Pleszu i Ostródzie, przebiegały również pod hasłem likwidacji odłogów, zwiększenia tegorocznych plonów i rozszerzenia hodowli. Na zjazdach tych chłopi powzięli wiele zobowiązań, których realizacja przyczyni się do umocnienia gospodarki naszego kraju.

Dyskuterzy podkreślali, że dzięki warunkom stworzonym przez władzę ludową, chłopi mogą coraz lepiej rozwijać swoje gospodarstwa i produkować coraz więcej artykułów rolnych.

83 nowe ośrodki zdrowia powstaną we wsiach woj. olsztyńskiego

(I) Wojewódzka służba zdrowia ma już dziś tyle sił lekarskich i jest tak rozwinięta, że może w pełni zaspokoić potrzeby mieszkańców naszych miast. Wiesz natomiast na polu leczenia pracowniczego nie jest jeszcze należyte obsłużone, jakkolwiek wiele już zrobiono w tym kierunku, a jeszcze więcej projektuje się na r. b. i dalsze lata.

Placówkami leczenia zamkniętego dysponuje obecnie w dostatecznej ilości Olsztyn i miasta powiatowe z wyjątkiem jednego Barczewo, obsługiwane przez szpital wojewódzki w naszym mieście. Pozostałe miasta powiatowe posiadają własne szpitale, a niektóre z nich, jak Nowe Miasto, Działdowo i Reszel mają po dwa ośrodki leczenia tego typu. Ich przełotność wynosi się liczbą 2.772 łóżek. Do tego trzeba dodać 870 łóżek w sanatoriach dla chorych na płuca. Wszystkie szpitale i sanatoria są dostępne ludności zarówno miast, jak i wsi.



takich zniszczonych domów widzimy w naszym mieście. Akcja remontowa i budowlana zatacza coraz szersze kręgi. Jeśli jednak ktoś chciał zobaczyć jak wygląda wyżej pokazany dom w dzisiejszej szacie, prosimy udać się na ul. Kołobrzeską.

Przed V zjazdem okręgowym członkowie TPPR podejmują zobowiązania

(ar). — W niedzielę o godz. 10 w sali teatru im. Jaracza w Olsztynie odbył się V zjazd Okręgowy Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej. Członkowie TPPR przygotowujący się do zjazdu podejmują jednocześnie liczne zobowiązania, pragnąc nimi uczcić zbliżającą się 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bierut i święto pracy 1 Maja.

I tak członkowie kół TPPR w spółdzielni produkcyjnej Gdanki pow. Mrągowa zobowiązali się do dostarczyć ponadplanowo naszemu państwu 10 tys. litrów mleka, 800 jaj, 25 tuczników, 100 kur, 30 gęsi, 10 cieląt oraz wywiązać się z nałożonych obowiązków wobec państwa w 100 proc.

Stosując metody oszczędnościowe inż. Kowalowa członkowie TPPR pracownicy parowozowni, w łowie pow. działowo osiągają znaczne zaoszczędzenie smarów, zmniejszenie robocizny, zwiększając przebieg parowozów przez skrócenie okresu napraw i lepszą konserwację itd. Ogółem

Na fundusz sanitarny dla Korei

Ludność woj. olsztyńskiego bierze czynny udział w manifestacyjnych zebraniach protestacyjnych przeciwko wojnie bakteriologicznej, zainicjowanej przez amerykańskich imperialistów w Korei. W licznych zakładach pracy odbyły się już masówki, w czasie których przedstawiciele społeczeństwa wypowiadali się z oburzeniem o haniebnych metodach anglosasów.

Meldunki o zadeklarowanych, lub wpłaconych już sumach na fundusz

pomocy sanitarnej dla walczącej Korei nadeszły z ORZZ, która zadeklarowała 1.500 zł, zarządu woj. ZSCH — 3.000 zł, oraz z powiatowych zarządów ZSCH, które zadeklarowały po 500 zł. każdy.

Kobiety piskie przodują w produkcji i pracy społecznej

Kobiety pow. piskiego, zebrane na swej konferencji wyborczej, długo i żywo dyskutowały zastanawiając się głęboko nad osiągnięciami, jak i nad przyczynami swych niedociągnięć na przestrzeni ostatnich 12 miesięcy. Osiągnięć było sporo. Kobiety piskie dumne są ze swego udziału w likwidacji analfabetyzmu na wsi, a szczególnie w gm. Trzonki. W akcji upowszechnienia czytelnictwa sprzedano książek za 2.150 zł.

Widoczny był również udział kobiet w akcji skupu zbóż. M. in. ob. Zaniawska z Drygał i ob. Helena Rezeko, soltys grom. Maldanin, za swą aktywną pracę w tym zakresie otrzymały dyplomy uznania. Kobiety piskie żyją zagadnieniami dzisiejszego dnia i jeśli z dotychczasowego dorobku sposobu pracy przejdą na bardziej systematyczną to... porwą za sobą ZSCH, a wtedy praca społeczna na wsi piskiej będzie na pewno zadowolająca.

A oto najlepiej działające w powiecie rady kobiece:

Z gmin wyróżniają się Wejsumy pod przewodnictwem Anny Lipy, która wraz z całym aktywnym zespołem twórczo pracowała z ZSCH i ZMP. Pod przewodnictwem majstra przodownika Zofii Nowak dobrze działa również koło LK w piskiej fabryce szkielek. Rada kobieca opiekuje się wszystkimi pracownicami fabryki, wnika w sprawy sporne, czuwa nad żłobkiem i przedszkolem fabrycznym. A udział kobiet w produkcji? 80 kobiet zdobyło zaszczytne tytuły przodowników pracy.

W dyskusji wszystkie kobiety dały wyraz swemu zadowoleniu z praw, jakie im daje nowa rzeczywistość i jakie przewiduje projekt Konstytucji. Z dumą wymieniały dziesiątki i setki kobiet, siebie samych i swoje koleżanki, które zajmują dziś kierownicze stanowiska w urzędach, instytucjach i szkołach. Kto by myślał — mówiła jedna z dyskusantek — nasza Kola Leszczyńska pracuje dziś na szlifierce nie gorzej, jak jej koleżdy. A była robotnica Stefania Rakowska, to dzielny majster głównej hali.

Kor. ost. z Piszca

Świetlice olsztyńskich zakładów pracy należy pobudzić do życia

(I) Kosztem niemałych wysiłków organizacyjnych i nakładów pieniężnych, przewyższających trudności lokalowe, powstało w Olsztynie w ciągu lat ostatnich 45 świetlic, ogniskujących życie kulturalno-oświatowe i artystyczne związków zawodowych i zakładów pracy. Rolę kierowniczą odgrywa w nich aktywny społeczny ORZZ, a ostatnio współpracujący z nim na tym polu referat kultury prezydium MRN.

Zależnie od aktywności zespołów praca w tych rozproszonych po mieście ogniskach kultury rozwija się bardzo rozmaicie. Niektóre z nich wykazują sporo żywotności, gdy inne, a takich jest niestety większość, ożywają się tylko na krótko, od przypadku do przypadku podczas obchodów i uroczystości oraz występów zespołów artystycznych.

Te ostatnie skupiają w sobie stonkowo najwięcej ludzi pracy. Ogółem mamy w Olsztynie 22 takie zespoły, a ponadto 41 kół czytelników, samokształceniowych i 5 racjonalizatorskich.

Do najbardziej wzorowych, a jednocześnie najczęściej koncertujących należy niewątpliwie istniejący już

przez rok zespół mandolinistów prezydium Woj. R. N., który z dużym powodzeniem występował publicznie 43 razy w różnych zakładach pracy Olsztyna, a ponadto dał 17 koncertów w innych miastach województwa, w PGR i spółdzielniach produkcyjnych. Zespół ten zwrócił na siebie uwagę zarządu głównego zw. zaw. państwowych i na jego propozycję dał w r. ub. 5 koncertów w Białymstoku.

W stadium organizacji znajduje się powołany do życia przez tenże związek zespół śpiewaczy, liczący obecnie ok. 30 osób. Organizuje się także zespół taneczny. Istniejącemu już od niejakiego czasu zespołowi plastyków prezydium Woj. R. N. należy się osobne miejsce. Ogniskuje on dość liczny zastęp amatorów, z których nie jeden wykazuje wyraźny talent malarski. Prace tego zespołu można oglądać na zorganizowanej przez tenże związek w gmachu prezydium Woj. R. N.

Natomiast największy bodaj w Olsztynie zakład pracy — DOKP — nie objawia na gruncie życia świetlicowego większej działalności, odpowiedniej do liczby zatrudnionego w niej personelu. Pod tym względem ustępuje ona nawet niektórym mniej

szym zakładom pracy. Podobnie dzieje się w związku budowlanych, który ma po temu wyjątkowo korzystne warunki — piękną i dobrze wyposażoną świetlicę.

Dobrze rozwija się praca świetlicowa w dyrekcji poczty i tel., gdzie istnieją trzy zespoły artystyczne, występujące na uroczystościach i akademiach — taneczny, chórny i teatralny. Wyróżniają się dodatkowo zespołami w pracy zespoły artystyczne, taneczny, dramatyczny i chórny gm. kasy pożyczkowej w Olsztynie przy ul. Partyzantów 87. W świetlicy tej instytucji uruchomiono również kurs języka rosyjskiego.

Budzi się życie świetlicowe w państwie centrali drzewnej, w olsztyńskich zakładach graficznych, w powszechnej spółdzielni spożywców i w PKS. Większość pozostałych świetlic wymaga podniecia ze strony aktywnego społecznego ORZZ. Dla przykładu można wymienić piękną i obszerną, ale niemal beczynną od niejakiego czasu świetlicę zakładu sieci elektrycznej, która dawniej tętniła życiem.

Już 802 gromady przystąpiły do współzawodnictwa w wiosennej akcji siewnej

(s). — W przededniu rozpoczęcia siewów wiosennych, chłopi przystępują do masowego współzawodnictwa, postanawiając: dokonać zasiewów ziarnem kwalifikowanym w jak najkrótszym terminie, stosować siew rzędowy i przez racjonalną uprawę gleby zwiększyć plony z tegorocznych zbiorów.

Dotychczas do współzawodnictwa przystąpiło 802 gromady. Dalsze meldunki napływają bez przerwy.

W powiecie SZCZYTNO do współzawodnictwa przystąpiło 109 gromad, KETRZYN — 63 gromady, SUSZ — 74 gromady, PISZ — 70 gromad, PASŁĘK — 65 gromad itd.

Atrakcyjny mecz bokserski Olsztyn — woj. łódzkie

W nadchodzącą niedzielę, 6 bm. rozegrany zostanie w sali przy ul. Lubelskiej atrakcyjny międzyokręgowy mecz pięściarski pomiędzy reprezentacją Olsztyna i woj. łódzkiego.

Pięściarze nasi przygotowują się do oczekującego ich spotkania, nie zwyczajnie starannie, szlifując swą formę pod okiem doświadczonych trenerów Grysa i Kamińskiego.

A oto jak wygląda zestawienie par w kolejności wag od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu podajemy pięściarzy olsztyńskich): Rodziewicz — Pawlak, Szczepczyński —

Guziński, Kopij — Kuraszewski, Zając II i Chmielecki, Nowak — Piotrowski, Rudziński — Wieceorek, Sobczyk — Skrobiszewski, Wójcickiewicz — Nauman i Stasiak — Słowiński.

Mecz rozpocznie się punktualnie o godz. 17.30, przy czym powiadamy naszych czytelników, że celem utrzymania należytego porządku drzwi na salę zamkniętą zostaną na 15 minut przed rozpoczęciem spotkania i po tym terminie nikt nie zostanie wpuszczony. Bilety można nabywać już wcześniej w przedsprzedaży, którą prowadzi sklep komisyowy przy ul. i Maja. Ceny biletów (wszystkie miejsca są siedzące) — zgodnie z ostatnią uchwałą sekcji bokserskiej WKKF regulującą ceny na poszczególne imprezy pięściarskie w naszym mieście — wynoszą 9 i 5 zł.

Zdobywajmy S.P.O.

Usprawnić pracę sztyldackiej G. S.

W gm. Szydłak odbyło się posiedzenie zarządu miejscowej GS poświęcone analizie realizacji gminnych planów skupu i kontraktacji. Ostatnio bowiem zarówno

plan skupu mleka, pierza, odpadków użytkowych, a nawet jak nie został wykonany. Również kontraktacja urzędu chlewnego nie przebiegała należyście.

Obszerna dyskusja wskazywała na przyczyny tych niedociągnięć. Np. w związku z otwarciem nowej zlewni mleka w grom. Grabin podwyższono znacznie plan skupu mleka nie analizując dostatecznie możliwości rolników, brak jest dostatecznej pracy propagandowej, a miejscowi aktywiści zamiast dawać przykład — postępują wręcz odwrotnie. Np. ob. Antoni Marier, Wincenty Czechowski, Stefan Grochowski, Władysławski i in. mimo, iż posiadają krowy i dostateczną ilość mleka, mimo iż sami proponowali otwarcie w ich gromadzie zlewni, wóz mleko do Ostródy sprzedają je po wygórowanych cenach, a do mleczarni nie odstawiają mleka.

Słabe wyniki kontraktacji trzody chlewniej są powodowane niedbalstwem agentów kontraktacji. Dużo jest w tym też winy soltysów poszczególnych gromad, którzy „po znajomości” stemplują i podpisują delegacje nawet wówczas, jeśli odpowiedzialni za kontraktację pracownicy GS... są w ich gromadzie tylko... przejawem.

Aktyw gminny za mało też zwrócił uwagi na skup odpadków użytkowych. (Na podstawie korespondencji Z. J. z Szydłaku)

COIGDZIE?

Teatr im. Jaracza — w Olsztynie: „Suknowski”, godz. 19.30

KINA
Awangarda — dziś i jutro: „Bohaterowie pustyni”, prod. radz. godz. 17 i 19.30
Odrodzenie — dziś i jutro: „Życie zwycięża”, prod. rumuńskiej, godz. 17.30 i 20
Polonia — dziś i jutro: „Młodość Chopina”, prod. polskiej, godz. 16.30 i 19.30

Ogłoszenia drobne

PRACA POSZUKIWANA

Gospodyni poszukuje pracy domowej. Oferuje Biuro Ogłoszeń, Olsztyn. k 4507.1

Druk. RSW „PRASA”, Marszałkowska 3/5. 8-B-15246

CORAZ MNIEJ

w miejscowych szpitalach, a zluźwiane przez nie starsze pielęgniarki, które już odbyły staż szpitalny zaangażowane będą do samodzielnej pracy w ambulatoriach i ośrodkach zdrowia.

Odrębną formą pomocy lekarskiej na wsi są t. zw. izby porodowe. Jest ich obecnie w województwie 23, a w tym roku projektuje się otwarcie dalszych 28.

Ludność wiejska z całym zaufaniem

ustosunkowuje się do swoich ośrodków

zdravia. Jednakże z braku uświadome-

nia zgłasza się o pomoc przeważnie za

późno, kiedy kuracja narażca już po-

ważne trudności. Toteż sprawa odpo-

wiedniej propagandy lecznictwa i za-

dań służby zdrowia winna być na te-

renie więksim odpowiednio postawiona.

Tu budowa nr 116

Potrzebujemy belek D. M. S.

Wczoraj na naszej budowie dawaliśmy koncert betoniarze wykańczając ułożone w czasie mrozów stropy D.M.S. Brygadziści KEDZERSKI jest zadowolony z postępu pracy i mówi, że „taka robota, to na medal”.

Zadowolone widać także na twarzach murarzy, którzy już niebawem ukończą całe mur.

Cieśle przetrzucają się z kondygnacji na kondygnację oszalowując ostatnie ramy konstrukcyjne. Brygada ta wg słów jej brygadziści, pracuje jak „błyskawica”.

Bolące prawie nie ma. Załoga nr 116 apeluje tylko o sprawniejszą dostawę belek D.M.S. i materiałów instalacyjnych.

Wczoraj zaoszczędzono dalszych 300 złotych.

kor. z.j.

Polakowski, Bednarczyk i Cieszykowski wzorowi kierowcy GM — przodownikami pracy

Pośród pracowników garaży Centrali Miejskiej w Olsztynie trzech kierowców wozów osobowych uzyskało zaszczytny tytuł przodowników pracy.

Hieronim Polakowski, kierowca wozu osobowego „Skoda” A 36-599. Przejechał on 80 tys. km bez remontu.

Drugim przodującym kierowcą jest ob. Antoni Bednarczyk — kierowca samochodu osobowego „Skoda” A 37-847. Podjął on trzeci już z kolei zobowiązanie, iż przejeździ do 1 maja br. 110 tys. km bez remontu wozu. Do dnia dzisiejszego ma on przejechanych 105.128 km.

Trzecim pracownikiem przodującym jest kierowca ob. Antoni Cieszykowski który podjął zobowiązanie przejechania 125 tys. km samochodem osobowym „Skoda” A 37-076 —

Kor. z C.M.

Radni w powiecie lidzbarskim powinni dawać przykład

Pow. lidzbarski w inkasie zaliczek podatku gruntowego znalazł się na ostatnim miejscu w województwie. Ponieważ w innych akcjach gospodarczych Lidzbark znajduje się zawsze w czołowie, nasuwa się pytanie, co wpłynęło na tak niechlubne miejsce? Odpowiedź jest prosta.

Aktyw gminny i prezydium GRN nie prowadziły odpowiedniej akcji uświadamiającej, a nawet zaniedbały się w spełnieniu tych obowiązków. Nadzór nad inkasem zaliczek podatku gruntowego, prowadzony przez soltysów, zorganizowało jedynie prez. GRN w Świątkach, gdzie każdy członek prezydium i pracownik otrzymał pod opiekę jedną gromadę. W pozostałych nie przeprowadzono niedzielnego inkasa i zebrani gromadzkich poświęconych tej sprawie, a delegowani z powiatu przedstawiciele do zorganizowania akcji inkasowej ograniczyli się w zasadzie do przebywania w biurze prezydium.

Nie może także uświadamiać chłopów o obowiązku uiszczenia zaliczek podatku osoba, która sama tego nie spełniła, o czym wiedzą chłopi. Osob takich jest b. dużo. Np. przewodniczący prez. GRN ob. ob. Białobrzęski ze Świątek, Kuztan z Dobrego Miasta, Ambroziak z Kiełbowa. Ponadto zalega w powiecie 47 radnych, 54 soltysów, 66 prezesów gminnych i gromadzkich ZSCH. Zalegają także w wpłaceniu niektórzy pracownicy GS, jak Fabian Bujnowski w Świątkach, Mazur, Żebrowski i Wawer w Kwiatach, Stańczyk w Lubominie.

Rady narodowe winny zająć się tą sprawą i dopilnować, by w pierwszej kolejności uiszcili zaliczek podatku gruntowego aktywiści wiejsi, a następnie zorganizować planowy pobór tych należności.

Kor. widz. z Lidzbarka